

dr hab. Anna Murawska, prof. uczelni
Uniwersytet Szczeciński
Instytut Pedagogiki

RECENZJA

wskazanego osiągnięcia naukowego i aktywności naukowej
dra Przemysława Chmieleckiego
przygotowana w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia
doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie
pedagogika prowadzonym w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy

1. Informacje ogólne o Habilitancie

Z przedłożonej dokumentacji wynika, że Pan Dr Przemysław Chmielecki ma interdyscyplinarne wykształcenie w dziedzinach nauk społecznych, humanistycznych oraz ścisłych i przyrodniczych. Ukończył studia I i II stopnia na kierunku pedagogika (specjalność: resocjalizacja) w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy i uzyskał tytuły zawodowe licencjata (2009) i magistra (2011). Ponadto w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu ukończył studia I stopnia na kierunku filozofia (specjalność: komunikacja społeczna) oraz studia II stopnia na kierunku kognitywistyka, uzyskując odpowiednio tytuły zawodowe licencjata (2013) i magistra (2015). Posiada również tytuł zawodowy magistra inżyniera (2017) uzyskany w efekcie studiów na kierunku informatyka w Wyższej Szkole Informatyki i Umiejętności w Łodzi. Zgodnie z informacjami zawartymi w autoreferacie i przedłożonych dokumentach w latach 2015-2017 był doktorantem na Wydziale Humanistycznym UMK.

W 2017 roku podjął pracę zawodową w firmie TechBrain Applied IT & Science Consulting, której jest właścicielem, a równocześnie jest badaczem prowadzącym. Od roku 2018 pracuje również na stanowisku adiunkta w Wyższym Baptystycznym Seminarium Teologicznym w Warszawie. W uczelni kieruje studiami online i Instytutem Badawczym WBST. Jest też członkiem Rady Naukowej macierzystej uczelni.

2. Informacja o obowiązujących przepisach prawa

Opinia o osiągnięciu naukowym i aktywności naukowej dra Przemysława Chmieleckiego została przygotowana z uwzględnieniem art. 219 ust. 1 USTAWY z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.)

3. Ocena spełnienia przesłanek warunkujących nadanie stopnia doktora habilitowanego, w tym ocena wkładu wskazanego osiągnięcia w rozwój dyscypliny

3.1. Posiadanie stopnia doktora

Pan dr Przemysław Chmielecki posiada stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii. Stopień został nadany uchwałą Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z dnia 23 stycznia 2018. Podstawą nadania stopnia była rozprawa doktorska pt. *Od Witelona do Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Polscy filozofowie o znaczeniu filozofii w kształceniu akademickim w okresie między XIII a XX wiekiem*. Dysertacja została przygotowana pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Włodzimierza Tyburskiego.

Stwierdzam, że spełniony jest wymóg ustawy we wskazanym zakresie.

3.2. Posiadanie w dorobku osiągnięcia naukowego albo artystycznego, stanowiącego znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny

W autoreferacie Habilitant wskazał jako osiągnięcie monografię naukową: Przemysław Chmielecki, *(Nie)zależność uniwersytetu – spory i dyskusje o kształt dydaktyki i nauki akademickiej w Polsce*, Toruń 2021, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, ss. 360. Monografia została wydana przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a przedmiotowej ustawy.

3.2.1. Podstawowe osiągnięcie naukowe

Przedłożona do oceny monografia wpisuje się w ważną, potrzebną, wielowątkową, interdyscyplinarną, w ostatnich latach ożywioną dyskusję dotyczącą

uniwersytetu. Wielowiekowa tradycja tej instytucji, nie tylko nie stanowi ochrony przed pytaniami o status uniwersytetu, o jego funkcje w odniesieniu do nauki i edukacji, o jego znaczenie czy kierunki transformacji i rozwoju w kontekście zachodzących zmian kulturowych, społecznych, ekonomicznych, a także o usytuowanie względem innych instytucji. Ta długa tradycja wręcz prowokuje do stawiania takich pytań. Habilitant zdecydował się zatem na wybór problematyki ważnej, a jednocześnie trudnej. Trudnej choćby dlatego, że wymaga rozeznania się w wielości procesów, które ogniskują się w uniwersytecie, rozpoznania gier interesów, które lokują się w uniwersytecie i wokół niego, poruszania się w gąszczu rozmaitych stanowisk co do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości uniwersytetu, w ostatnich latach mocno wysyconych emocjami szczególnie tymi, związanymi ze zmianami prawa o nauce i szkolnictwie wyższym. Przedmiotem swoich badań uczynił *wymiary zależności i niezależności współczesnego polskiego uniwersytetu ujmowanego holistycznie na tle innych instytucji szkolnictwa wyższego, a także ich znaczenie dla teleologii działalności uniwersyteckiej* (s. 16-17).

Zamysł Autora - wraz określeniem metodologicznych ram postępowania badawczego - przedstawiony jest we wstępie pracy. W tym celu we wstępie wyodrębniono trzy części: 0.1. Przedmiot badań i podstawy metodologiczne; 0.2. Mapa pojęciowa i 0.3. Struktura książki.

Prezentacja realizacji tego zamysłu została ujęta w trzy części o zróżnicowanej liczbie rozdziałów, z których każdy zakończony jest podsumowaniem: część I - jeden rozdział, część II - 5 rozdziałów i część III - również jeden rozdział. Część I ma charakter wprowadzający, konstytuujący tło dla dalszych rozważań. Zawiera informacje o początkach uniwersytetu i kierunkach jego rozwoju z uwzględnieniem modeli: niemieckiego, brytyjskiego i francuskiego. Zaprezentowany w niej został także - jak to określił Autor - „klasyczny etos uniwersytetu” (s. 60). Część II, najobszerniejsza, zawiera prezentację poszukiwań (nie)zależności uniwersytetu w wymiarach: strukturalnym, polityczno-prawnym, ekonomicznym, społecznym i technologicznym. W mojej ocenie niepoprawnie został sformułowany tytuł tej części pracy, wszak wymiary zostały wskazane w poszczególnych rozdziałach. Poszukiwane mogą być raczej przejawy zależności i niezależności w tych wymiarach. W części III Autor odniósł się do konsekwencji zależności uniwersytetu i zaproponował możliwości przezwyciężenia zależności. Całość domyka

zakończenie, wykaz wykorzystanych źródeł uporządkowany według ich rodzajów oraz spis tabel, spis schematów, indeks nazwisk i streszczenia.

Struktura monografii jest przemyślana. Podporządkowana została celom, które postawił sobie Autor. Tytuł pracy nie jest w pełni adekwatny do jej zawartości. Wyeksponowanie w podtytule pracy dydaktyki sugeruje, że dydaktyka akademicka stanowi istotne pole badań, podczas gdy w treści pracy nie znalazłam dla tego potwierdzenia. Mogę się tylko domyślać, że zabieg ten miał podkreślić osadzenie dzieła w pedagogice. W mojej ocenie jest zupełnie niepotrzebne. We wstępie Autor w wystarczającym zakresie odniósł się do przedmiotu pedagogiki, uzasadniając potrzebę prowadzenia badań uwarunkowań procesów edukacyjnych, w tym uwarunkowań instytucjonalnych.

Dokonując oceny pracy należy wskazać na szereg jej walorów.

Po pierwsze, pozytywnie oceniam i doceniam wybór problematyki. Tytułowa niezależność (choć już tu zapytam: Od kogo? Od czego?) uniwersytetu nie jest jego przywilejem, ale warunkiem realizowania oczekiwań, obietnic i nadziei w nim pokładanych. Nie jest ona bezwzględna. Wymaga nieustannego negocjowania z udziałem wszystkich zainteresowanych podmiotów. Wymaga też solidnych gruntownych opracowań naukowych pogłębiających rozumienie jej istoty, złożonych uwarunkowań i wielorakich konsekwencji, w tym dla procesów edukacyjnych realizowanych w uniwersytecie, czy szerzej, dla osobowego wzrostu wszystkich podmiotów w uniwersytecie.

Po drugie, walorem pracy jest kompleksowe ujęcie przedmiotu badań. Został on ugruntowany historycznie. Każde zjawisko ma wszakże swoje antecedencje w przeszłości. Jego gruntowne zbadanie nie powinno zamykać się w teraźniejszości, wymaga uwzględnienia źródeł i genezy. W badaniu (nie)zależności uniwersytetu zostały wzięte pod uwagę i rozpatrzone jego wielorakie uwikłania: strukturalne, polityczno-prawne, ekonomiczne, społeczne oraz technologiczne. Autor zarysował też perspektywę przyszłościową, proponując możliwe kierunki zmian.

Po trzecie, imponujące jest odczytanie Autora w literaturze pedagogicznej, socjologicznej i filozoficznej dotyczącej przedmiotu badań. Odczytanie to dotyczy - w głównej mierze - literatury polskiej, jednak Autor ma też pewne rozeznanie w debacie światowej, przede wszystkim tej, toczącej się w języku angielskim, a w mniejszym zakresie również w językach niemieckim i francuskim. Ma też orientację co do aktów prawnych regulujących funkcjonowanie nauki i szkolnictwa

wyższego. Nie mam wątpliwości, że jest znawcą przedmiotu i biegle porusza się w literaturze, z dużą swobodą łącząc ze sobą wątki, tropy, ujęcia.

Moje zastrzeżenia odnośnie przedłożonego dzieła również można ująć w kilka punktów.

Po pierwsze, jest to konceptualizacja zrealizowanych badań. Problem główny został sformułowany w postaci dwu pytań: *Jakie można wyodrębnić wymiary zależności i niezależności współczesnego polskiego uniwersytetu i samych uczonych i jakie one mają znaczenie dla teleologii działalności uniwersyteckiej?* (s. 18). Już ta „podwójność” głównego pytania badawczego może być uznana za uchybienie, ale większą trudność mam w zrozumieniu procesu redukcji pytania głównego do pytań szczegółowych. W problemie głównym Habilitant pyta o to, jakie można wyodrębnić wymiary zależności i niezależności współczesnego polskiego uniwersytetu, a już w problemach szczegółowych wymiary te zostają wymienione, co by wskazywało na to, że Autor znał odpowiedź na pytanie badawcze bez przeprowadzania badań. Pytania szczegółowe - z kolei - dotyczą już nie wymiarów, a ograniczeń, jakie można wyłonić we wskazanych wymiarach. Ponadto Autor pyta już nie o zależności i niezależności, ale o wolność uczonych i autonomię instytucjonalną, nie dając uprzednio czytelnikowi informacji jak mają się: wolność i autonomia do wcześniejszych kategorii: zależność i niezależność. Ponadto, wśród problemów szczegółowych powtórzono zostało pytanie (w nieco zmienionej formie, ale zbliżone co do sensu) postawione wcześniej w problemie głównym, to jest: *Jakie mogą być konsekwencje wyliczonych zależności uniwersytetu dla jego teleologii?* (s.18). Stwierdzam zatem, że problemy badawcze nie zostały wystarczająco przemyślane.

Z podobnym brakiem precyzji mamy do czynienia również przy formułowaniu celów pracy. Jako jeden z nich zostało wskazane: *wyodrębnienie i analiza wymiarów, w jakich może dochodzić do ograniczenia autonomii uniwersytetu i niezależności uczonych* (s. 17), z tym, że w ramach tego celu już pięć wymiarów zostało wskazanych. Nie chodzi chyba zatem o wyodrębnienie i analizę wymiarów, lecz o odkrywanie ograniczeń niezależności w każdym z tych wymiarów. Przy formułowaniu celów ponownie mamy do czynienia z dużą niefrasobliwością co do używania kategorii: autonomia i niezależność.

Konstruując koncepcję badań Autor postawił hipotezę roboczą: *współczesne polskie uniwersytety, a także sami uczeni, są uwikłani w szereg zależności różnych*

grup interesów i przez to nie mogą cieszyć się z wynikającą z klasycznej idei uniwersytetu dozą wolności i autonomii, co nie pozostaje bez znaczenia dla celu i misji uniwersytetu obecnie (s. 19). To, co Autor uznał za hipotezę, traktuję jako banalne stwierdzenie, do tego sformułowane w potocznym języku (*cieszyć się... dozą...*). Ponadto hipoteza jest tu zbyteczna, gdyż problemy badawcze mają wyraźny istotnościowy i diagnostyczny charakter, a metoda badań należy do badań jakościowych. Jest też szkodliwa, gdyż utrudnia gruntowną diagnozę, w jak największym stopniu wolną od nastawień i przedsądów badacza.

Autor przyjął – za Krzysztofem Konarzewskim (*Jak uprawiać badania oświatowe*, 2000) – podział badań na teoretyczne i praktyczne. Swoje działania badawcze określił jako teoretyczne, weryfikacyjne i uogólniające (s. 19). Odnosząc się do charakterystyki typów badań dokonanej przez Konarzewskiego, trudno mi uznać prezentowane w książce badania za teoretyczne. Badania teoretyczne służą bowiem budowaniu teorii. Teoria zaś nie jest podsumowaniem lektur czy obserwacji, lecz jest dziełem myśli twórczo wykraczającej poza zgromadzone dane. Treści zawarte w monografii – w mojej ocenie - nie wypełniają tego warunku.

Jako metodę analizy materiału źródłowego Autor wskazał krytyczną analizę dyskursu, zastrzegając równocześnie, że nie jest to klasyczna Krytyczna Analiza Dyskursu (KAD), z kluczowymi dla niej: skupieniem na języku, jako narzędziu kultury, ujawnianiem ukrytych relacji władzy, określonych interesów i środków wywierania wpływu. Powołując się na Celinę Czech (*Krytyczna Analiza Dyskursu i jej zastosowanie na gruncie pedagogiki porównawczej*, 2010), stwierdził, że metoda zastosowana w pracy *cechuje się szerszą perspektywą i traktuje praktyki społeczne w odniesieniu do ich bezpośredniego wpływu na kwestie stanu, spójności oraz dystrybucji dóbr społecznych, a także władzy nad nimi* (s. 20). Taka decyzja jest uprawniona, nie zwalnia ona jednak badacza z doprecyzowania szczegółów postępowania badawczego. W pracy zostało scharakteryzowane „zaplecze” teoretyczne metody, natomiast warsztat badawczy nie został wystarczająco opisany. Autor nie złożył wprost deklaracji co gatunku dyskursu. Można wnioskować, że badał dyskurs naukowy, oficjalny (zawarty w dokumentach) oraz medialny (s. 21). To zadanie wymagające ogromnego nakładu pracy, ale przynoszące ciekawe wyniki, szczególnie w konsekwencji porównania dyskursów (Nawiasem mówiąc, takich porównań w pracy nie znalazłam.). Nie znalazłam w pracy informacji o tym, jak został zbudowany korpus badawczy, czym kierował się badacz dokonując wstępnej

selekcji tekstów. Autor podał tylko, że stosownie zostały dobrane materiały źródłowe (s. 19) i dalej, że w doborze tekstów źródłowych wykorzystał metodę saturacji (s. 21). Co prawda stwierdził, że badaniu podlegają wydarzenia konkretnego czasu i miejsca historycznego (s. 23), nie określił jednak ram czasowych, w których zostały wytworzone analizowane źródła.

Po drugie, mam zastrzeżenia do sposobu definiowania kategorii kluczowych dla realizowanych badań oraz posługiwania się tymi kategoriami. We wstęp monografii włączona jest część zatytułowana: *Mapa pojęciowa* (s. 29-39). Tytułowa dla monografii zależność, która równocześnie została wskazana jako przedmiot badań (s. 16-17) została objaśniona za pomocą dwu definicji: jednej, pochodzącej ze *Słownika języka polskiego PWN* i drugiej, pochodzącej z *Merriam-Webster Dictionary*. Pokazano zatem najpowszechniejszy sposób rozumienia i używania pojęcia w języku polskim i angielskim, bez pogłębionych analiz, pokazania różnych możliwości rozumienia pojęcia, szczególnie w odniesieniu do instytucji, jaką jest uniwersytet. Nie pokazano możliwych odcieni znaczeniowych i wartościowań. Całość obejmuje zaledwie kilkudziesięciu akapit (s. 30-31). Zupełnie brak odniesienia do niezależności. Można się tylko domyślać, że Autor traktuje ją jako proste zaprzeczenie zależności.

Jeśli chodzi o inne kategorie, to jest autonomię, autarkię, suwerenność i wolność, to rzecz ma się z nimi podobnie, z tym, że definicje trzech pierwszych kategorii pochodzą z tematycznych leksykonów, a definiując wolność Autor odwołał się do poglądów Isaiaha Berlina. Wszystko to wypełnia dwie strony tekstu (s. 31-33), nawet mniej niż powierzchownie oddając istotę prezentowanych kategorii. Nie potrafię zrozumieć jak Habilitant poszukiwał zależności i niezależności, skoro nie doprecyzował czym one są. Uważam wręcz, że punktem wyjścia do zrealizowania badań powinna być „mała fenomenologia” kategorii stanowiących przedmiot badań. Już samo to byłoby ważnym dokonaniem Autora. Choć Przemysław Chmielecki zadeklarował, że opracował mapę pojęciową, to jest to raczej wykaz, lista, brakuje bowiem szerszego wskazania jak kategorie są ulokowane względem siebie, jak są ze sobą powiązane. Co prawda, stwierdził, że *autonomia stanowi wypadkową sześciu pojęć składowych: samostanowienia, niezależności, krytyczności, antycypacji, refleksyjności i adaptacji* (s. 32), to jednak odnoszę wrażenie, że w innych miejscach tekstu pracy zapomniał o tym, z dużą swobodą zastępując

niezależność autonomią (przykładowo strony 18, 19, 157, 158), w innych natomiast niezależność stawiając obok autonomii (s. 213).

Brak przywiązywania wagi do precyzji językowej widoczny jest też w innych miejscach pracy i w odniesieniu do innych kwestii. Przykładowo, rozdział II został zatytułowany: *Wymiar strukturalny*, ale już we wprowadzeniu do rozdziału Autor odniósł wymiary do zależności i niezależności, a tytułowy wymiar strukturalny stał się strukturalną warstwą (s. 73-74). Niezrozumiały jest konstrukt pojęciowy: *edukacja do kształcenia wielostronnego* (s. 38). Jakkolwiek ma on dla pracy marginalne znaczenie, to obrazuje sposób posługiwania się pojęciami pedagogicznymi.

Po trzecie, autor arbitralnie przyjął obszary potencjalnej zależności uniwersytetu (s. 39). Niestety, nie dookreślił, jak rozumie te obszary, co one obejmują, co się w nich zawiera i dlaczego przyjął określone rozstrzygnięcia. W konsekwencji, w wymiarze społecznym odniósł się do dryfowania uniwersytetu w kierunku uniwersytetu przedsiębiorczego. Nie dostrzegł natomiast wspólnoty jako ważnego składnika tego wymiaru. Nie zostało wyeksponowane to, co dzieje się z ludźmi i między ludźmi w uniwersytecie, a co jest tak ważne w badaniach pedagogicznych. Z kolei w wymiarze technologicznym sporą część tekstu poświęcił „grze w zbieranie punktów” (s. 256-264), prezentując szeroko punktację publikacji czy produktywność naukowców, a pomijając, na przykład, wykorzystanie nowych technologii w pracy naukowej i dość wąsko ujmując je w pracy dydaktycznej. Autor ma prawo do własnych rozstrzygnięć, dobrze byłoby jednak gdyby towarzyszyły im uzasadnienia.

Po czwarte, do tekstu monografii zostały włączone treści, które - jak to określił Autor – *zostały szerzej opisane w części teoretycznej jego pracy magisterskiej* (s. 39) będącej podstawą nadania tytułu zawodowego na kierunku kognitywistyka w 2015 roku. Tworzą one pierwszą część i równocześnie pierwszy rozdział monografii. Ocenie w postępowaniu habilitacyjnym nie podlegają treści, które powstały przed uzyskaniem stopnia doktora, w przypadku ocenianej monografii są to treści, które były już postawą nadania tytułu zawodowego.

Po piąte, w treści pracy więcej jest sprawozdawania tego, co napisali inni niż krytycznej analizy dyskursu i autorskich wniosków. Nawet w podsumowaniach Autor obszernie korzysta z tekstów innych. Ponadto nie odnosi się w nich do postawionych problemów badawczych, przez co trudno jest zorientować się, co jest efektem jego badań, a co ustaleniami przywoływanymi w pracy autorów.

W wyniku pogłębionego rozpoznania badanego fragmentu rzeczywistości jego obraz powinien stawać się bogatszy w szczegóły, wyrazistszy, zróżnicowany. Tymczasem w pracy Autor zmierza w kierunku uproszczeń i redukcji. Wskazuje - na przykład - na dwie, ścierające się *frakcje* uczonych, zwolenników klasycznej idei uniwersytetu oraz sympatyków uczelni przedsiębiorczej i prozawodowej (s. 285), nie pokazując całego zniuansowania akademickiej wspólnoty.

Wskazany wcześniej brak doprecyzowania zakresów analizowanych *wymiarów* poszukiwania zależności i niezależności prowadzi do wrażenia braku dyscypliny w relacjonowaniu wyników badań. Na przykład w podsumowaniu rozdziału odnoszącego się do wymiaru społecznego możemy przeczytać: *Faktem jest (...), że trudno o praktyczną realizację autonomii* [dlaczego nie – niezależności? A. M.] *w sytuacji permanentnego niedofinansowania* (s. 247) oraz *Zmieniają się wciąż polityczne narzędzia wobec uczelni...* (s. 248). Wydaje się, że treści te przynależą do osobno wyodrębnionych wymiarów: ekonomicznego i polityczno-prawnego. W zakończeniu pracy trudno znaleźć oryginalne poznawczo uogólnienia i propozycje. Z pewnością nie należy do nich propozycja podziału uczelni na jednostki badawcze i *reaktywowanie pionu wyższego szkolnictwa zawodowego* (s. 312). W październiku 2019 została ogłoszona lista uczelni badawczych, a na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji i Nauki dostępny jest wykaz 33 państwowych wyższych szkół zawodowych.

3.2.2. Ocena osiągnięcia jako wkładu w rozwój dyscypliny

Kryterium warunkującym nadanie stopnia doktora habilitowanego jest posiadanie osiągnięcia naukowego stanowiącego znaczny wkład w rozwój dyscypliny. Trudno mi jednoznacznie stwierdzić, że monografia: *(Nie)zależność uniwersytetu. Spory i dyskusje o kształt dydaktyki i nauki akademickiej w Polsce* wypełnia to kryterium. Opinię moją uzasadniają argumenty, które odnoszą się do ocen sformułowanych powyżej. Najważniejsze z nich to:

A. Aparat pojęciowy pracy. W każdej dyscyplinie naukowej istotne jest posługiwanie się doprecyzowanym aparatem pojęciowym. Na podstawie konwencji terminologicznej oceniana bywa dojrzałość metodologiczna i merytoryczna dyscypliny, a także określana jej tożsamość. W pedagogice aparatura pojęciowa wywodzona jest z teorii różnych nauk (np. filozofii, psychologii, socjologii), jak również konstruowana jest na podstawie języka potocznego. Wobec tej

różnorodności ustalenia terminologiczne oraz precyzja w posługiwaniu się nimi mają szczególne znaczenie. Są istotne z punktu widzenia statusu i rozwoju nauki, jak też interkomunikacyjności jej dorobku. Niestety, w przedłożonej monografii terminologia została doprecyzowana na poziomie definicji słownikowych, bez ustaleń zakresu znaczeń oraz pokazania złożoności i dynamizmu wzajemnych odniesień. Ponadto stosowana jest z dużą dowolnością.

B. Warsztat badawczy. Kompetencje badawcze wraz ze świadomością metodologiczną badacza decydują o jakości prowadzonych badań, a w konsekwencji o rozumieniu uzyskanych wyników i wartości wiedzy pozyskanej dzięki badaniom. Recenzowana praca ujawnia niedoskonałości na poziomie konceptualizacji badań, szczególnie w zakresie formułowania problemów badawczych. Nie zostały też przedstawione szczegóły posługiwania się metodą krytycznej analizy dyskursu, co utrudnia rozumienie uzyskanych wyników. Brak dyscypliny metodologicznej ogranicza moje zaufanie do uzyskanych wyników.

C. Jakość uzyskanych wyników. Znaczny wkład w rozwój dyscypliny – w moim rozumieniu – wnoszą prace, które rozjaśniają poddany badaniom fragment rzeczywistości, prezentują autorskie rozwiązania problemów teoretycznych lub praktycznych. Zaprezentowane w monografii treści mają głównie charakter sprawozdawczy, bez odważniejszego „wychodzenia poza dostarczone informacje”. W podsumowaniach nie zostały w wyeksponowane odniesienia i konsekwencje dla praktyki edukacyjnej w uniwersytecie, w tym na poziomie stanowienia misji i celów edukacyjnych, jak to zostało założone w celach i problemach badawczych pracy. Tym samym nie budują nowej wiedzy stanowiącej znaczący wkład w rozwój pedagogiki.

4. Wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej

4.1. Aktywność publikacyjna

Do dokumentacji w postępowaniu habilitacyjnym zostało dołączonych 27 publikacji, w tym cztery z nich Habilitant zakwalifikował do problematyki: *science and technology studies*, a pozostałe, w liczbie 23 – do problematyki: nauka i szkolnictwo wyższe. Aktywność publikacyjna Habilitanta jest liczebnie obszerna, szczególnie, jeśli wziąć pod uwagę, że dotyczy czterech lat (2018-2021). Część prac

ma zasięg lokalny (Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego – 2 teksty), część została opublikowana w pracach zbiorowych współredagowanych przez Habilitanta (3 teksty). Trzy teksty zostały opublikowane w języku angielskim. Interesujący poznawczo jest tekst o ideałach edukacji akademickiej w od XIV do XVIII wieku (2021). Nie mam jednak możliwości oceny, w jakim zakresie prezentuje treści nowe, a w jakim to, co już zostało zawarte w pracy doktorskiej Habilitanta.

Ważnym tekstem jest artykuł: *Recenzje naukowe – błędy, pułapki, postulaty*, „Przegląd Pedagogiczny” 2019, nr 1, bowiem wciąż krytyka naukowa bywa traktowana z niedostateczną powagą, a jej znaczenie w nauce nie jest wystarczająco doceniane. Scharakteryzowane w tekście błędy i pułapki recenzowania dają do myślenia. Gdyby aktywność publikacyjną Habilitanta ocenić pod kątem wskazanych w artykule pułapek, które odnieść można nie tylko do recenzowania, ale i do redagowania tekstów, to zwróciłabym uwagę na dwie z nich. Jest to *stronniczość*, rozumiana jako dobór źródeł i treści, aby udowodnić wcześniej założoną tezę. Kryteria doboru źródeł w tekstach Habilitanta zamykają się w ogólnikowej formule: *Materiał badawczy był dobierany stopniowo na drodze kwerendy literatury aż do uzyskania w kolejnych iteracjach zadowalającego poziomu saturacji (Granice tolerancji – czy możliwa jest tolerancja w nauce?, s. 64 czy Uczony niedostosowany społecznie? O współczesnej roli zawodowej pracownika nauki, s. 15)*, bez uszczegółowienia, wskazywania kategorii analitycznych. W tekstach Habilitanta można też wskazać inną z pułapek. Jest to swoista *bylejakość* wyrażająca się w tym przypadku w powtarzaniu w różnych tekstach tych samych myśli i cytatów, zamiast nieustannego poszukiwania i odkrywania nowych wątków i tropów. Dla przykładu myśl Józefa Bocheńskiego o roli filozofa znalazłam w trzech różnych tekstach, nawet z tymi samymi pokreśleniami dokonanymi przez Habilitanta. To samo odnosi się do myśli Stanisława Ossowskiego o pracowniku naukowym, która – dodam – cytowana jest „z drugiej ręki”. Bylejakość dotyczy również sposobu traktowania pojęć, polegającego na zadowalaniu się ich powierzchownym, czasem nawet potocznym rozumieniem. Dla przykładu, w artykule: *Meandry poprawności politycznej* (2020), Autor zwraca uwagę na nadużycia konstruktów: poprawność polityczna (s. 130), nie informując czytelnika jak w tekście poprawność polityczna jest rozumiana. Pisząc o relacji mistrz-uczeń w szkole Kazimierza Twardowskiego, dla wyjaśnienia kim jest mistrz, odwołał się wyłącznie do hasła w *Encyklopedii Pedagogicznej XXI wieku*, nie dostrzegając

autorki hasła, Krystyny Ostrowskiej, i – co istotniejsze - pomijając inny, bardzo bogaty dorobek pedagogiki w tym zakresie.

4.2. Wystąpieniach na krajowych lub międzynarodowych konferencjach naukowych

Habilitant wykazał dziewiętnaście wystąpień konferencyjnych. Trzydzieści wystąpień przypisał do obszaru, określonego przez niego jako nauka i szkolnictwo wyższe. Jedno wystąpienie zostało wygłoszone na konferencji międzynarodowej w Kijowie, dwa - podczas Polskiego Zjazdu Filozoficznego. Cztery wystąpienia zostały wygłoszone na konferencjach zorganizowanych z myślą o studentach i doktorantach przez Fundację *Promovendi*, bez akademickiej afiliacji.

4.3. Udział w komitetach organizacyjnych i naukowych konferencji krajowych lub międzynarodowych

Habilitant wykazał udział w organizacji trzech konferencji: w jednej w macierzystej uczelni: *Ateny i Jerozolima. Seksualność człowieka w ujęciach teologicznych i filozoficznych* oraz w dwu konferencjach organizacji Ziemia Cedrowa.

4.4. Uczestnictwo w pracach zespołów badawczych realizujących projekty finansowane w drodze konkursów krajowych lub zagranicznych

Brak uczestnictwa w pracach takich zespołów.

4.5. Członkostwo w międzynarodowych lub krajowych organizacjach i towarzystwach naukowych

W maju 2021 Habilitant złożył deklarację przystąpienia do Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. Jest członkiem komitetu naukowego chorwackiej organizacji Economic and Social Development (ESD).

4.6. Odbyte staże w instytucjach naukowych

Brak odbytych staży naukowych.

4.7. Członkostwo w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism

Brak dokonań Habilitanta w tym zakresie.

4.8. Recenzowane prace naukowe, w szczególności publikowanych w czasopismach międzynarodowych

Habilitant został przyjęty do zespołu recenzentów w wydawnictwie książek komputerowych Manning.

4.9. Uczestnictwo w programach europejskich, innych programach międzynarodowych i w zespołach badawczych, realizujących projekty

Brak uczestnictwa habilitanta w takich programach i zespołach.

4.10. Uczestnictwo w zespołach oceniających wnioski o finansowanie badań, wnioski o przyznanie nagród naukowych, wnioski w innych konkursach mających charakter naukowy lub dydaktyczny

Brak działań Habilitanta w tym zakresie.

4.11. Wykonane ekspertyzy lub inne opracowania na zamówienie instytucji publicznych lub przedsiębiorców

Brak aktywności Habilitanta w tym zakresie.

4.12. Udział w zespołach eksperckich lub konkursowych

Brak aktywności Habilitanta w tym zakresie.

4.13. Ocena istotności aktywności naukowej

Podoktorski dorobek publikacyjny Habilitanta jest liczebnie pokaźny, o czym świadczą: liczba publikacji i liczba punktów. Jest jednak, jak dotąd, słabo rozpoznawalny, o czym świadczy choćby liczba cytowań. Brakuje publikacji w wysoko punktowanych czasopismach.

Aktywność konferencyjna również nie jest imponująca. Kilka aktywności dotyczy konferencji kierowanych głównie do studentów i doktorantów, a organizowanych przez podmioty bez akademickiej afiliacji.

Habilitant nie ma doświadczeń we współpracy międzynarodowej w zakresie realizacji programów badawczych, staży naukowych. Nie ma też doświadczeń w działaniach eksperckich.

W mojej ocenie, aktywności naukowej Habilitanta nie można określić jako istotnej.

5. Informacje naukometryczne

Informacje zostały opracowane samodzielnie przez habilitanta. Impact Factor – brak danych, liczba cytowań - 1, indeks Hirscha - 1, liczba punktów MEiN – 403.

Dane te nie stanowią dla mnie kryterium w ocenie dorobku habilitanta.

6. Informacje o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzujących naukę

Habilitant prowadzi zajęcia ze studentami Wyższego Baptistycznego Seminarium Teologicznego oraz w Szkole Głównej Menedżerskiej w Warszawie. Są to konwersatoria, proseminaria i seminaria. Jest promotorem prac licencjackich. Wykorzystując swoje kompetencje cyfrowe, popularyzuje naukę. Wykorzystuję formę podcastów naukowych i kanał YouTube.

Wniosek końcowy

Po dokonaniu analizy osiągnięcia naukowego Pana dra Przemysława Chmieleckiego oraz jego aktywności naukowej stwierdzam, że przedłożone do oceny osiągnięcie nie wnosi znacznego wkładu w rozwój pedagogiki. W pracy brak dyscypliny metodologicznej, z dużą dowolnością stosowana jest aparatura pojęciowa pedagogiki, w narracji dominuje charakter opisowy i sprawozdawczy.

Stwierdzam też, że aktywności naukowej habilitanta nie można uznać za istotną. Ma ona charakter lokalny, mało rozpoznawalny w kraju. Brakuje w niej aktywności podejmowanych instytucjach naukowych innych niż macierzysta, szczególnie zagranicznych.

Dorobek naukowy dra Przemysława Chmieleckiego nie spełnia zatem wymogów określonych w art. 219 ust. 1, pkt 2 i 3 USTAWY z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). W związku z tym nie popieram wniosku dra. Przemysława Chmieleckiego o nadanie mu stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.

Szczecin, 5.02.2022

